

Ekomożliwości w opakowaniach i zamknięciach z tworzyw sztucznych

Ekskluzywna oferta firmy Polpak Packaging

Małgorzata Chomiuk
Specjalista ds. Marketingu

Nie sztuką jest wykonać opakowanie z tworzywa, które pochodzi z recyklingu. Dość łatwo też wyprodukować opakowanie biodegradowalne ze skrobi kukurydzianej, papieru, trzciny cukrowej, a nawet wosku pszczelego. Sztuką jest zachować przy tym właściwości opakowania z tworzywa sztucznego – nieprzenikalności jego składowych do masy produktu, pozytywnych wyników testów na migrację globalną, braku obecności metali ciężkich, odpowiedniego koloru, trwałości, zachowania kształtu i odporności na uszkodzenia, a także łatwości kolejnego przetworzenia.



Trwają badania nad stworzeniem opakowania w pełni biodegradowalnego, a jednocześnie trwałego na czas przechowywania i użytkowania kosmetyku. Obecnie niestety żadne rozwiązanie nie opuściło laboratorium i jedyne, co możemy zrobić, jako dostawcy produktów z tworzyw sztucznych, to minimalizować ilość wprowadzanych tworzyw pierwotnych na rynek. Recykling odpadów plastikowych i dodawanie regranulatu do nowego tworzywa to jak na razie najlepsze rozwiązanie na ograniczenie produkcji nowych tworzyw sztucznych oraz zagospodarowanie powstających odpadów. Bardzo ważne jest też stosowanie recyklingu wewnątrzzakładowego, co minimalizuje odpady poprodukcyjne.

Regranulat regranulatowi nierówny

Posiadając wiedzę na temat możliwości zastosowania regranulatu przy produkcji nowych opakowań, należy zadbać o sprawdzone źródło materiału do recyklingu.

Jeśli PCR (z ang. Post Consumer Recycled – pochodzące z recyklingu) zostanie pozyskany z odpadów po kosmetykach i/lub jedzeniu, można być częściowo pewnym, że polimery te przeszły już raz bardzo restrykcyjne badania i istnieją nikłe szanse na obecność takich zanieczyszczeń, które mogłyby zdyskwalifikować partię tego regranulatu. Mogą jednak pojawić się zanieczyszczenia z farb lub klejów drukarskich. Branża poligraficzna nie bierze praktycznie żadnego udziału w globalnej dyskusji na temat ekologii. Jeden z liderów rynku branży spożywczej postanowił co prawda tatuować światłem swoje warzywa i owoce, ale nie ze względu na złą wpływ druku na ekologię, lecz po to, aby uniknąć pojedynczego pakowania i etykietowania produktów. Mało kto mówi o rezygnacji lub ograniczeniu druku ze względu na choćby mikroplastik zawarty w farbach drukarskich, jednak to nie zaburzy powstania nowego regranulatu na tyle, żeby nie mógł być dodany do wytworzenia kolejnych opakowań.

Na obniżoną jakość nowo powstającego tworzywa mogą mieć wpływ uszlachetnienia zastosowane w pierwotnych

produktach, dlatego preselekcja tworzyw przeznaczonych do recyklingu musi być przeprowadzona z taką starannością, aby wykluczyć przewidywalne niepowodzenia.

Kolejnym ważnym punktem jest kolorystyka odpadów – czarne i ciemne wybarwienia skutecznie je eliminują przed udziałem w procesie recyklingu. Przetopiona np. czerwona butelka po keczupie pozostawiłaby czerwoną smugę w części regranulatu, a później w nowych produktach, które by z niej powstały.

Odpady opakowaniowe przeznaczone do recyklingu przechodzą naprawdę restrykcyjną preselekcję, żeby jeszcze raz móc stać się pełnowartościowym produktem. Zanim trafią w ręce konsumenta jako opakowanie, będą poddawane dodatkowo testom migracyjnym, technicznym oraz drop testom.

Jak wytworzyć reprodukt, żeby „nie wylać dziecka z kąpielą”

Dla zachowania trwałości nowego opakowania kosmetycznego, dozownika lub atomizera istotna jest również zawartość regranulatu w mieszanke granulatu przeznaczonego do ich produkcji.

Tworzywa sztuczne, mimo że nie rozkładają się zbyt szybko, tracą w czasie swojego życia własne, pierwotne właściwości fizyczne. Dodanie już raz użytego materiału w zbyt dużych proporcjach (powyżej 50 proc.) do nowego granulatu i podjęcie próby produkcji detali, które powinny być trwałe i niezawodne, może zakończyć się fiaskiem. Brak stabilności materiału bywa fatalne w skutkach. Jeśli nawet etap badań przeszedłby pomyślnie, to mogłoby się okazać, że w trakcie użytkowania przez klienta wyszłyby na jaw ukryte wady produktu, co zakończyłoby się jego reklamacją, a przede wszystkim utratą zaufania do producenta. Starania o proekologiczne zachowania oraz zbudowanie marki na tych fundamentach mogłoby przynieść odwrotny efekt.

Polpak Packaging swoim klientom proponuje dobór mieszanki tworzywa w proporcjach maks. 30 proc. PCR – min. 70 proc. nowy granulat. Dzięki temu końcowy produkt zachowuje

wuje swoje właściwości i funkcje, a jego jakość w pełni usatysfakcjonuje wymagających klientów. Proekologiczne działania producenta zaowocują sympatią tej grupy konsumentów, dla której przyszłe losy naszej planety nie są obojętne!

Kolorowy symbol kosza na etykiecie szansą na drugie życie opakowania

Niemalże każdy z producentów kosmetyków czy chemii gospodarczej toczy walkę między rozmiarem i „pojemnością” etykiety a tym, jakie informacje chce lub musi na niej zamieścić. Lista wymaganych danych jest bardzo długa, a pozostaje jeszcze przekaz marketingowy. Może dekada nauki konsumentów o postępowaniu z odpadami powinna być tym czasem, kiedy z etykiety płynąć będzie informacja, co zrobić „po”?

Najprostszym rozwiązaniem byłoby oznaczenie koloru kosza, do którego powinien trafić dany odpad. Krótka instrukcja, jak potraktować puste opakowanie, np. odkręcić dozownik ze szklanej butelki i wyrzucić do odpowiednich pojemników, byłaby idealnym rozwiązaniem dla bardziej wymagających opakowań. Klienta uspokoiłaby informacja o tym, że chociaż w dozowniku jest metalowa sprężyna i szklana kulka, to zostaną one bezproblemowo oddzielone od plastiku na sortowni.



Dodanie już raz użytego materiału w zbyt dużych proporcjach (powyżej 50 proc.) do nowego granulatu i podjęcie próby produkcji detali, które powinny być trwałe i niezawodne, może zakończyć się fiaskiem

Masa piktogramów, które pozornie informują o ekologicznym charakterze produktu, w rękach klienta jest często dla niego nieczytelna. Krótkie hasła lub zgrabne zdania nie pozostawiłyby miejsca na niedomówienia. Ponoć mniej znaczy więcej, ale w przypadku informacji kluczowych dla dobra naszej planety warto zadbać nie o ilość, a o jasny przekaz.

Często w natłoku informacji ciężko wyłapać konsumentom, co jest ważne w tym całym segregowaniu. Biorąc pod lupę np. odpady bio, trzeba wiedzieć, że proces rozkładu może być zaburzony bardzo małymi szczegółami, m.in. wrzucenie papierowego ręcznika nasączonego detergentem będzie zabójcze dla całego mikroświata pracującego nad rozkładem resztek organicznych. Unikanie segregacji nie jest też zbyt opłacalnym procederem, źle posegregowane odpady traktowane są jako frakcja zmieszana, za co gminy lub inne odpowiedzialne podmioty wystawiają słone rachunki.

Warto pamiętać, że małe, codzienne wybory producentów, a później konsumentów stanowią składową przyszłych losów ziemskiego ekosystemu. Poczucie tej odpowiedzialności na co dzień powinno działać mobilizująco!

Zapraszamy do zapoznania się z ofertą produktów firmy Polpak Packaging oraz do przesyłania zapytań o możliwość zastosowania regranulatu w wybranych zamknięciach i opakowaniach!

POLPAK Sp. z o.o.
ul. Czarodzieja 16
03-116 Warszawa

+48 22 752 34 23
biuro@polpak.pl

www.packaging.polpak.pl

POLPAK
packaging



Packaging
Innovations

B19

PCI DAYS

D05

atomizery kosmetyczne, farmaceutyczne
dozowniki kosmetyczne, spieniające, talerzykowe
opakowania airless · aplikatory do pudru
stoje · kroplomierze · spryskiwacze · spieniacze
mini trigger · disc topy · flip topy · push pulle